

Sytuacja

- Towar o wartości 300 000 zł zaginął na parkingu podczas transportu.
- Przewoźnik miał ważne ubezpieczenie OCP (odpowiedzialność cywilna przewoźnika).
- Klient **nie wykupił ubezpieczenia Cargo** (ubezpieczenie ładunku).
- W CMR brak zastrzeżeń przy odbiorze.

1. Kto może być pociągnięty do odpowiedzialności?

- **Przewoźnik** — jest odpowiedzialny za ładunek podczas przewozu od momentu przyjęcia towaru do wydania go odbiorcy (zgodnie z Konwencją CMR).
- Jednakże **zaginięcie na parkingu** może być trudne do przypisania jednoznacznie przewoźnikowi — ważne, czy był to parking kontrolowany przez przewoźnika (jego czas postoju, miejsce postojowe).
- **Spedytor** odpowiada przede wszystkim za organizację transportu, ale nie za fizyczną utratę towaru — chyba że wyniknie z zaniedbań w doborze przewoźnika lub organizacji przewozu.

2. Czy OCP pokryje pełną wartość szkody?

- **Niekoniecznie.** OCP przewoźnika ma swoje limity finansowe, zwykle określone w euro (np. 8,33 SDR za kg ładunku).
- OCP chroni przed odpowiedzialnością cywilną przewoźnika, ale nie jest to ubezpieczenie Cargo (ubezpieczenie ładunku).
- Ponadto w przypadku zaginięcia na parkingu, ubezpieczyciel może badać okoliczności i ewentualnie ograniczyć wypłatę odszkodowania.
- Jeśli wartość szkody (300 000 zł) przekracza limit OCP, pokryje ona jedynie jego maksymalną kwotę.

3. Czy spedytor może ponieść koszty?

- **Tak, może.**

- Spedytor odpowiada za organizację transportu i wybór przewoźnika. Jeśli zostanie udowodnione, że nie dołożył należytej staranności, np. wybrał przewoźnika bez odpowiedniej polisy lub nie zapewnił bezpiecznego przewozu, może ponieść koszty.
- Jednak w praktyce, jeśli przewoźnik miał ważne OCP, a zaginięcie nastąpiło w czasie jego odpowiedzialności, to koszty leżą po stronie przewoźnika lub klienta (jeśli klient nie wykupił Cargo).
- Spedytor powinien rekomendować klientowi zakup ubezpieczenia Cargo, aby zabezpieczyć się przed takimi ryzykami.